

Kościoty w Unii Europejskiej, – mity i rzeczywistość!

Od czasu rewolucji „Solidarności” toczy się w naszym kraju dyskusja na temat zakresu obecności Kościoła w życiu publicznym oraz instytucjonalnych relacji Kościoł – państwo. Wprawdzie ustawa „majowa” regulowała te zagadnienia, ale – jak wykazały następne lata – czyniła to w sposób niedoskonały, pozostawiając szereg kwestii nie rozwiązanych oraz wiele tzw. „luk prawnych”. Społeczeństwo natomiast przystąpiło do przemian obciążone doświadczeniami okresu komunizmu i nawykłe do ustalonych wówczas rozwiązań, które traktowano jako swoistą normę. Brak znajomości rozwiązań w omawianych dziedzinach przyjętych w krajach demokratycznych sprawiał, że każde poszerzenie zakresu obecności Kościoła w sferze publicznej postrzegano jako wprowadzanie elementów państwa wyznaniowego.

Na polskim rynku wydawniczym brakuje wciąż literatury omawiającej rozwiązania w zakresie relacji państwo – Kościół funkcjonujące w państwach Europy Zachodniej. Pojawiały się wprawdzie opracowania cząstkowe, jak chociażby książka Andrzeja Czohary *Stosunki państwo – Kościół. Belgia, Francja, Hiszpania, Włochy*. Sygnalizowały one, że w państwach Unii Europejskiej panuje w tym zakresie duża różnorodność, jednakże dopiero zestawienie obok siebie wszystkich sposobów regulacji przyjętych w piętnastu krajach Unii uświadamia nam, że nie istnieje w tej sferze żaden ogólnie obowiązujący wzorzec, gdyż w każdym z państw obowiązuje odmienny system relacji tego, co świętego do tego, co świeckie. Umieszczenie zaś bok siebie takich krajów jak Francja i Grecja, Szwecja i Irlandia pokazuje jak wielka jest rozpiętość między przyjętymi w państwach Unii normami.

Opracowana przez prof. Gerharda Robbersa książka *State and Church in the European Union* – wydana również w języku niemieckim i włoskim¹ – jest bodaj pierwszą próbą pełnego zestawienia danych na temat relacji państwo – Kościół w krajach członkowskich Unii Europejskiej. Brak zainteresowania tą dziedziną w ostatnich dziesięcioleciach wynikał chyba z faktu, iż zjednoczenie Europy rozumiano przede wszystkim jako integrację ekonomiczną, polityczną czy militarną, zaniedbując wymiar kulturowy. Obecnie zaś dojrzeła świadomość, że tak zawężone postrzeganie procesu zjednoczenia sprawi, iż jego rezultat będzie czymś nietrwałym, niczym dom pozbawiony fundamentów. Kościoły mają zatem do odegrania istotną rolę w procesie integracji, ponieważ religia stanowi jeden z podstawowych wyznaczników europejskiej kultury². Zadaniem Kościoł jest „danie duszy Europie”³ – ponowne odkrycie wspólnych chrześcijańskich korzeni⁴, zespołu wartości, na fundamencie których została niegdyś wzniesiona europejska budowla. Należy przypuszczać, że – mimo kryzysu europejskiej kultury – zadanie to nadal jest wykonalne, skoro – zgodnie z autodeklaracjami – 90% Europejczyków wciąż określa siebie mianem chrześcijan⁵. Drugim istotnym powodem, aby zająć się relacjami państwo – Kościół jest konieczność stworzenia wspólnotowego prawa regulującego wzajemne stosunki między tymi dwoma instytucjami. Jeśli prawo to nie ma zmonopolizować sfery religijnej, nie ma spowodować zatarcia historycz-

¹ *State and Church in the European Union*, Gerhard Robbers (ed.). In conjunction with the European Consortium for State and Church Research. – 1. Aufl. – Baden -Baden: Nomos Verl.-Ges., 1996.

Dt. Ausg. u. d. T.: *Staat und Kirche in der Europäischen Union*. – Ital. Ausg. u. d. T.: *Stato e Chiesa nell'Unione Europea*.

² Por. tamże, s. 5.

³ Por. Jan Paweł II, *Sekularyzacja i ewangelizacja w dzisiejszej Europie*. Przemówienie do uczestników VI Sympozjum Biskupów Europejskich, 11 października 1985 r., „L'Osservatore Romano”, nr 10-11-12 (72-73-74) 1985.

⁴ Por. G. Robbers, dz. cyt., s. 323.

⁵ Por. tamże.

nych różnic istniejących między rozwiązaniami obowiązującymi w poszczególnych państwach, musi opierać się na dobrej znajomości faktów⁶. Nie jest to łatwe wobec braku niekiedy stosownych opracowań dotyczących omawianych zagadnień nawet w ramach poszczególnych państw członkowskich, jak na przykład Wielka Brytania⁷. Wydaje się, że prace podejmowane w ramach Instytutu Europejskiego ds. Relacji Kościoł – Państwo (The European Consortium for State and Church Research) mogą okazać się w tym względzie istotną pomocą. Interesujące jest również, że w opracowaniu przywoływane są materiały z kongresu prawa kanonicznego, który odbył się w Lublinie w 1993 r., co jest swoistym polskim wkładem w proces integracji.

Redagowana przez G. Robbersa książka jest autorstwa siedemnastu naukowców opisujących sytuację we własnym kraju. Każdy z rozdziałów ma analogiczną strukturę, co umożliwia porównanie opracowanych danych. Najpierw autorzy dokonują skrótowego opisu aktualnej struktury wyznaniowej społeczeństwa. Następnie przedstawiają jej historyczne uwarunkowania. W dalszej części omówione są źródła prawa wyznaniowego, prawny status grup wyznaniowych, zasady obecności Kościołów w sferze kultury (szkoły prywatne, edukacja religijna, uniwersytety katolickie, dostęp do mediów), prawo pracy w Kościołach, finanse kościelne, posługa religijna w instytucjach publicznych (szpitale, więzienia, armia), status prawny duchownych, prawo małżeńskie i rodzinne. W ostatnim rozdziale redaktor dokonuje podsumowania przedstawionych analiz. Stwierdza, iż istniejące obecnie różnice w systemach prawa wyznaniowego sięgają swoimi korzeniami okresu Reformacji i wojen religijnych XVI i XVII wieku, kiedy to państwa takie jak Hiszpania czy Portugalia nie zostały prawie wcale dotknięte ich skutkami, zaś w państwach Północy wprowadzono instytucję Kościoła państwowego. Kolejnym wspólnym doświadczeniem państw kontynentu był absolutyzm Kościołów państwowych w XVII i XVIII w. W niektórych państwach członkowskich Unii Europejskiej do dziś dają się odczuć konsekwencje mającego miejsce w końcu XIX w. Kulturkampfu. Szczególnie widoczne jest to w przypadku Francji, gdzie wciąż obowiązuje szereg restrykcyjnych przepisów z tamtego okresu, na których wzorowało się ustawodawstwo państw komunistycznych. Musimy mieć jednak świadomość, że od kilku dziesięcioleci władze francuskie systematycznie ograniczają zasięg tych dyskryminujących religię przepisów.

We Wspólnocie Europejskiej można wyróżnić trzy typy relacji państwa i Kościoła. Pierwszy związany jest z istnieniem Kościoła państwowego, jak ma to miejsce w Wielkiej Brytanii, Danii, Grecji, Szwecji czy Finlandii. Na przeciwnym krańcu znajdują się państwa, w których obowiązuje system ścisłego rozdziału, jak Francja (z wyjątkiem trzech wschodnich departamentów), Holandia czy – w znacznym stopniu – także Irlandia. Trzeci typ relacji to separacja z uznaniem istnienia obszarów koniecznej współpracy państwa i Kościoła, jak Belgia, Hiszpania, Włochy, Austria czy Portugalia. Z powyższego wyliczenia wynika dość wyraźnie, że nie ma jednoznacznej zależności między typem relacji instytucjonalnych, a rzeczywistym wpływem Kościoła na państwo i odwrotnie, skoro w jednej grupie znalazły się takie państwa, jak laicka Francja i katolicka Irlandia. Z drugiej strony większe podobieństwo odnośnie wpływu religii na życie społeczne istnieje między Grecją, Hiszpanią i Włochami, niż między Grecją i Danią czy Wielką Brytanią.

Zdaniem G. Robbersa w wielu krajach można obecnie zauważyć zanik antykościelnych nastawień uwarunkowanych historią, a religia postrzegana jest jako istotny element życia społecznego. Powiązane jest to z uznaniem przez władze państwowe praw człowieka w dziedzinie wiary w wymiarze indywidualnym i publicznym oraz obowiązku ze strony państwa tworzenia warunków sprzyjających korzystaniu z nich i wspierania przez państwo społecznej aktywności. Jednocześnie obserwujemy wycofywanie się władz ze ścisłych związków z tzw. Kościołem państwo-

⁶ Por. tamże, s. 332.

⁷ Por. D. McClean, *State and Church in the United Kingdom*, [w:] G. Robbers, dz. cyt., s. 307-308.

wym. Wydaje się jednak, że o ile można mówić o tym nie bez racji w odniesieniu do działań w sferze prawa czy to poszczególnych państw członkowskich czy całej Unii, teza o zanikaniu wrogości wobec Kościoła nie jest prawdziwa w odniesieniu do samych społeczeństw. Niechć jakiej doświadczał Jan Paweł II podczas podróży apostolskiej do Danii czy Holandii, antypapieskie wystąpienia we Francji czy Niemczech są tego dobitnym wyrazem. Przy czym istotne jest, iż zachowania nie mniej agresywne niż neonazistów nie tylko nie zostały napiętnowane w mediach, ale niekiedy cieszyły się nawet pewnym uznaniem.

Cennym elementem omawianej pracy jest również krótkie zestawienie przepisów prawa europejskiego dotyczącego sfery religijnej. Mankamentem pracy wydaje się jednak brak porównania systemów wzajemnych relacji państwo – Kościół obowiązujących w państwach Unii. Końcowy bowiem rozdział książki raczej jest podsumowaniem, niż systematyczną analizą.

ks. Piotr Mazurkiewicz